

NOWA ERA – ekspert edukacji wczesnoszkolnej poleca kurs czytania

Zabawa

z czytaniem cz. 4

7-8

lat

czytam

zdania

opowiadania

odkrywam
radość czytania

z naklejkami-
nagrodami!



nowa
era

Zabawa

z czytaniem cz. 4



SPIS TREŚCI / TYTUŁ	PRZECZYTANE	STRONA
Bardzo prosta bajka		4
Historia zaginięcia dinozaurów		6
Żaba i żółw		8
Dżdżownica i kret		10
Marudny ślimak		12
Zapobiegliwy chomik		14
Gdzie się podział zwykło zwierz?		16
Szałowy teścik naklejkowy		18
Tańce węża Ssawki		20
Smok u dentysty		22
Tygrys w pralni		24
Tygrysie przysłowie		26
Bal przebierańców		28
Kalafior czy bób?		30
Spełnione marzenia		32
Szałowy teścik naklejkowy		34
Szczególne zamówienie		36

SPIS TREŚCI / TYTUŁ	PRZECZYTANE	STRONA
Latający talerz		38
Kłopotliwa rada		40
Widelec i chudzielec		42
Biedna świnka		44
But z lewej nogi		46
Ziarenko piasku		48
Szałowy teścik naklejkowy		50
Gdyby śledź...		52
Co jest potrzebne do latania?		54
Wystawa chmur		56
Zbieracz słów		58
Wyścig topoli		60
Dąb i brzoza		62
Krzywa bajka		64
Szałowy teścik naklejkowy		66

JUŻ CZYTAM! słowa, zdania, opowiadania!



Bardzo prosta bajka

Król Ziemowit dostał tajemniczy słoik zapakowany w zielony papier.

– Co tam może być? – myślał od rana.

Wreszcie oznajmił dworzanom:

– Temu, kto powie, co jest w tym słoju, oddam pół królestwa i żrebaka Dyzia!





Z tłumu rażno wystąpił paż Ziutek. Zdjął papier ze słoika i ogłosił:

– To kiszone ogórki!

– Na mój złoty tron! To zwykłe kiszone ogórki?! – zawołał zdziwiony król. – Żle zrobiłem! Mogłem sam tam zajrzeć!

Ale było już za późno.

Tak to król stracił pół królestwa i żrebaka!

Historia zaginięcia dinozaurów

Pewnego razu dwa dinozaury – Tricer i Ratops – bawiły się w chowanego.

Tricer długo myślał, gdzie by się schować.

Może za grubym drzewem? Może w jaskini?

Może w wielkim dole?





Nie były to zbyt dobre kryjówki. Ratops wcześniej zawsze znajdował tam Tricera. W końcu jednak Tricer wpadł na świetny pomysł. Schował się tak, że Ratops w ogóle go nie znalazł. W dodatku Ratops sam się zgubił.

I tak właśnie wygląda prawdziwa historia zaginięcia dinozaurów.



Żaba i żółw

Żaba i żółw przyszli do wypożyczalni filmów.

– Wypożyczmy jakiś film przyrodniczy – rzuciła pomysł żaba.

– Dobrze – zgodził się żółw. – Może o rzecznych żółwiach?





– No, rzeczywiście! Świetny wybór! –
oburzyła się żaba. – Przecież już go
widzieliśmy chyba ze sto razy. Wybierzmy
raczej co innego! – zaproponowała.
I zaraz wypatrzyła coś na półce. Bajkę
o księżniczce przemienionej w żabę!
Jak myślisz, czy żółw był zadowolony?

Dżdżownica i kret

– Nie rozumiem, co się ludziom podoba nad ziemią – powiedziała dżdżownica do kreta. – Przecież tam jest tak bardzo jasno! I nie da się kopać korytarzy.

– I nie ma tam pędraków – dopowiedział kret.

– Ani korzonków – dodała dżdżownica.





I oboje zaryli się głęboko, głęboko pod ziemię.
A nad nimi była rozświetlona słońcem łąka
pełna kwiatów.
Cóż, widocznie nie wszyscy muszą lubić to samo.

Marudny ślimak

Ślimak Staś wrócił z urlopu niezadowolony.

– To był koszmar – skarżył się kolegom ślimakom. – Zaraz na początku spóźniłem się na pociąg pośpieszny.





Musiałem pojechać osobowym, a ten wózków się jak ślimak. Na miejscu okazało się, że posiłki są podawane w innym pensjonacie. Szedłem zjeść śniadanie, a docierałem na miejsce dopiero na kolację. A w dodatku cały czas lało. Właściwie nie chciało mi się wysuwać nosa ze skorupki! Następnym razem nigdzie się nie ruszam.

Zapobiegliwy chomik

Pewien chomik był bardzo dumny ze swojego domu.

– Mam tam ogromną piwnicę pełną zapasów
– opowiadał znajomym. – Mam wielki
strych na wszystko, co może mi się przydać.
Mam składzik na różne różności. Mam
garderobę na ubrania. Mam warsztat
z narzędziami. Mam...





- A sypialnia, chomiku? A salon? A pokój gościnny? – zapytał ktoś.
- Niestety – przyznał chomik – już mi się w domu nie zmieściły.

Gdzie się podział zwykło zwierz?

Któregoś dnia spotkały się różne zwierzęta i zaczęły się przechwalać.

- Jestem najszybszy – powiedział gepard.
- Jestem największy – zawtórował mu słoń.
- W wodzie to ja jestem największy – obruszył się płetwal.





– A ja jestem najwyższa – powiedziała żyrafa.
– A ja nie mam się czym pochwalić –
wyszeptał cicho zwyczajowierz.
Tak się tym zawstydził, że aż zniknął.
Od tego czasu nikt nigdy nie słyszał
o zwyczajowierzach.

O kim mowa?

- Przyszli do wypożyczalni filmów.



- Mieszkali głęboko pod ziemią.



- Był niezadowolony z urlopu.



- Był bardzo dumny ze swojego domu.



Jak ma na imię?

- król, który stracił
pół królestwa i żrebaka



- dinozaur, który szukał
dobrej kryjówki



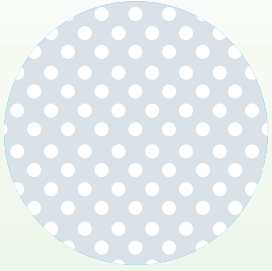
- dinozaur, który nie mógł
znaleźć kolegi



Kto to powiedział?

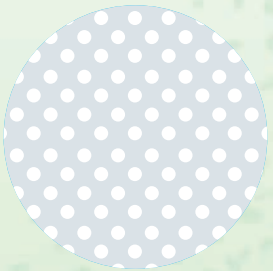


Na mój złoty tron!
To zwykłe kiszone ogórki?!

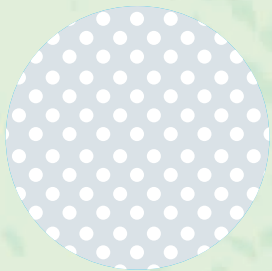


Nie rozumiem, co się ludziom
podoba nad ziemią.

Szedłem zjeść śniadanie,
a docierałem na miejsce
dopiero na kolację.



W wodzie to ja jestem największy.



Tańce węża Ssawki

Wąż o bardzo syczącym imieniu Ssawka nie mógł nauczyć się tańczyć. Ćwiczył tańce przy muzyce z radia. Próbował różnych figur przed lustrem. Starał się naśladować tancerzy z filmów.





Przepisał sobie starannie krok za krokiem z kursu tańca w Internecie i trenował codziennie. I nic. Za każdym razem, kiedy tańczył z jakąś zmiją, strasznie deptał jej po palcach!

Smok u dentysty

- Dzień dobry, panie doktorze, proszę o pomoc. Bardzo boli mnie ząb! – jęczał smok, wchodząc do gabinetu.
- Dzień dobry. Zapraszam na fotel – uśmiechnął się pan dentysta.
- Dziękuję, już siadam – odparł trochę przestraszony smok.
- Proszę otworzyć paszczę – zachęcał doktor.





- Aaaaaa – smok otworzył paszczę baaardzo, baaardzo szeroko.
- Zaraz wszystko sprawdzę. Czy to ten ząb, w który teraz stukam? – spytał doktor.
- Aaaaaaaa! – zawył z bólu smok.
- Ooooj! – dentysta zdążył tylko jęknąć.
- Panie doktorze, gdzie pan zniknął? – zaniepokoił się smok. – Ojej, chyba pana połknąłem! I co teraz będzie z moim zębem?

Tygrys w pralni

- Dzień dobry, przyszedłem odebrać futro.
- A, dzień dobry, dzień dobry. Już szukam. Pasiaste, prawda?
- Oczywiście, że pasiaste.
- O, już mam. Proszę!





- Ale, ale...
- O co chodzi? Bardzo pięknie wyprane, prawda? Bielutkie, w czarne paski.
- Ale to nie moje futro! Moje było pasiaste, ale żółte! Będę wyglądał jak zebra!
- Zebra? Zebra! Ojej, przepraszam. Zamieniliśmy futra! Pańskie przez pomyłkę odebrała zebra.

Nabyta przez Ciebie **publikacja** jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy o przestrzeganie praw, jakie im przysługują. Zawartość publikacji możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie umieszczaj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, to nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. Możesz skopiować część publikacji jedynie na własny użytek.

Szanujmy cudzą własność i prawo.
Więcej na www.legalnakultura.pl



© Copyright by Nowa Era Sp. z o.o. 2016
ISBN 978-83-267-2877-8
Warszawa 2016

Autorzy tekstów: Małgorzata Strzałkowska (s. 4–5, 64–65); Wojciech Widłak (s. 6–7, 8–9, 10–11, 12–13, 14–15, 16–17, 20–21, 22–23, 24–25, 28–29, 32–33, 36–37, 38–39); Rafał Witek (s. 26–27, 30–31, 40–41, 42–43, 44–45, 46–47, 48–49, 52–53, 54–55, 56–57, 58–59, 60–61, 62–63)
Autorzy ilustracji: Marcin Piwowski (s. 4–5, 16–17, 26–27, 32–33, 38–39, 42–43, 48–49, 52–53, 54–55, 56–57, 58–59, 64–65);
Dorota Prończuk (s. 22–23, 36–37, 40–41, 46–47); Anna Sędziwy (s. 30–31, 60–61);
Elżbieta Śmietanka-Combik (s. 6–7, 8–9, 10–11, 12–13, 14–15, 20–21, 24–25, 28–29, 44–45, 62–63)
Opracowanie koncepcyjne i merytoryczne: Bożena Gepert, Agnieszka Grzegółka-Maciejewska, Monika Kubik
Opracowanie redakcyjne: Agnieszka Grzegółka-Maciejewska
Nadzór artystyczny: Kaia Juszcak
Projekt okładki: Elżbieta Grodzew
Projekt graficzny: Paulina Tomaszewska
Opracowanie graficzne: Anna Szaniawska
Realizacja projektu graficznego: Dorota Sameć

Nowa Era Sp. z o.o.
Al. Jerozolimskie 146D, 02-305 Warszawa
tel.: 22 570 25 80; faks: 22 570 25 81
infolinia: 801 88 10 10 (z telefonów stacjonarnych),
58 721 48 00 (z telefonów komórkowych)
www.nowaera.pl, e-mail: nowaera@nowaera.pl

Druk i oprawa: Drukarnia Księży Werbistów

„Zabawa z...” to nowa seria, która...

- zamienia naukę w przygodę
- wciąga dzieci do wartościowej zabawy
- uczy samodzielnego pokonywania trudności
- pozwala na bieżąco cieszyć się postępami
- nagradza zaangażowanie dziecka
- daje poczucie sukcesu i motywuje do dalszej pracy

Sięgnij po następną część!



Znajdziesz w niej bardzo różnorodne i... coraz dłuższe, ale wciąż proste i zabawne, opowieści najlepszych współczesnych autorów tekstów dla dzieci: Małgorzaty Strzałkowskiej, Wojciecha Widłaka, Rafała Witka, które każde dziecko przeczyta z przyjemnością. Pomogą one ośmio- i dziewięciolatkom nie tylko czytać coraz sprawniej i... cieszyć się czytaniem, ale również doskonalić umiejętność rozumienia czytanego tekstu.

**nowa
era**

Nowa Era Sp. z o.o.

Aleje Jerozolimskie 146D, 02-305 Warszawa
www.nowaera.pl, e-mail: nowaera@nowaera.pl
infolinia: 801 88 10 10 (z telefonów stacjonarnych)
58 721 48 00 (z telefonów komórkowych)

ISBN 978-83-267-2877-8



9 788326 728778